

KS. ANZELM WEISS

W DRODZE DO KOMPENDIUM WIEDZY Z ZAKRESU HERALDYKI KOŚCIELNEJ

Heraldyka kościelna nie stanowi odrębnej dyscypliny naukowej. Wspomina się o niej w wykładach nauk pomocniczych historii, przy heraldyce. Także w podręcznikach i artykułach encyklopedycznych poświęconych heraldyce mówi się o herbach używanych przez duchownych i instytucje kościelne. Specyfika ozdabiania herbów używanych w szeroko rozumianym życiu Kościoła, własne ustawodawstwo i bogata, wielowiekowa tradycja sprawiają, że wielu fachowców-heraldyków uważa za słuszne mówić o "heraldyce kościelnej". Od dawna zresztą ukazują się książki temu tematowi poświęcone. Jedne dotyczyły herbów episkopatów określonych krajów, inne, dość liczne, herbów papieży czy zakonów¹. Aż do lat pięćdziesiątych naszego stulecia brak było publikacji stanowiącej podstawę do pełnego ukazania specyfiki i roli herbu w życiu Kościoła.

Dzieło takie ukazało się tuż po II wojnie światowej. Jednak swój tryumf i ponowne odkrycie święci dopiero teraz. Taki bowiem los stał się udziałem książki (czy raczej książek) Brunona Bernarda Heima, poświęconej heraldyce kościelnej. Nie często się zdarza, żeby życie i kariera autora książki naukowej miały tak poważny wpływ na kształt dzieła. Jednak w omawianym wypadku "życie" książki jest animowane oraz stanowi część *curriculum vitae* jej twórcy. Ta książka "dojrzewa" i "bogaci się" o coraz nowe kwestie, w miarę poszerzania pola badań przez jej autora.

Szwajcar, Bruno Bernard Heim, urodził się 5 III 1911 r. w Olten (diec. Bazylea). Studiował filozofię w Rzymie, teologię we Fryburgu. W 1938 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez cztery lata pracował jako duszpasterz (m. in. wśród Polaków internowanych w Szwajcarii). Dalsze studia odbywał w Rzymie w Papieskiej Akademii Dyplomatycznej i w Gregorianum (prawo).

¹ Np. Du Roure de Paulin. *L'Héraldique ecclésiastique*. Paris 1910; A. B. E. Oelsnitz. *Herkunft und Wappen der Hochmeister des Deutschen Ordens (1198-1525)*. Königsberg 1926; J. Meurgey de Tupigny. *Armorial de l'Eglise de France*. Mâcon 1938; D. L. Galbreath. *Papal heraldry*. Cambridge 1930 (Wyd. 2. London 1972); K. Kissel. *Wappenbuch des deutschen Episcopates*. Frankfurt 1891; A. Zelenka. *Die Wappen der böhmischen und mährischen Bischöfe*. Regensburg 1979.

Na tej ostatniej uczelni uzyskał w 1946 r. doktorat na podstawie pracy poświęconej heraldyce kościelnej. Drukiem ukazała się w 1947 r. – wydana przez firmę Verlag Otto Walter A. G., w rodzinnym mieście Heima (Olten) – pod tytułem: *Wappenbrauch und Wappenrecht in der Kirche* (ss. 201, 16⁰). Prawdopodobnie niewielki nakład sprawił, że książka w swej pierwotnej wersji jest dziś trudno osiągalna i nieobecna nawet w renomowanych bibliotekach uniwersyteckich (np. w Leuven)². Zainteresowała ona od razu fachowców. Toteż ks. Heim, który od stycznia 1947 r. został pracownikiem nuncjatury papieskiej w Paryżu i osobistym sekretarzem ówczesnego arcybiskupa i nuncjusza Angelo Giuseppe Roncalli, przełożył ją na język francuski³. Ukazała się nakładem wydawnictwa Beauchesne (Paryż 1949). Przedmowę do obu wersji językowych napisał najwyższy wówczas autorytet w dziedzinie heraldyki kościelnej Donald Lindsay Galbreath. Jego zdaniem wyjątkowość książki Heima polegała na ukazaniu zagadnień prawno-kanonicznych heraldyki kościelnej, oceny w jej świetle dotychczasowej praktyki oraz wskazaniu dyrektyw dla twórców przyszłych herbów kościelnych. Jednocześnie D. L. Galbreath dostrzegł i zwrócił uwagę na artystyczne uzdolnienia Heima oraz jego pasję w tworzeniu herbów. Stworzone przez niego projekty herbów odznaczają się nowoczesnością formy, pięknem kolorów i wiernością heraldycznym regułom. Autor Przedmowy twierdzi nawet, że w osobie ks. Heima heraldyka otrzymała nie tylko wybitnego teoretyka i znawcę kościelnych zwyczajów heraldycznych, ale praktyka i artystę najwyższej klasy. Życie potwierdziło w pełni prognozy D. L. Galbreatha. Heim ustawicznie rozwijał swój talent twórczy. Streszczenie swej książki dał w haśle pt. *Héraldique ecclésiastique* zamieszczonym w *Dictionnaire de droit canonique* t. 5 (Paris 1950 kol. 1094–1105). Dzięki przyjaznej współpracy z A. J. Roncallim – późniejszym papieżem Janem XXIII – dr Heim stał się osobistością znaną w kręgach watykańskich. Jako ekspert i ceniony artysta jest autorem herbów czterech papieży: Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła I, Jana Pawła II. Służył też pomocą papieżom oraz kongregacjom rzymskim w pracach legislacyjnych zmierzających do uproszczenia zwyczajów i stroju różnych dygnitarzy kościelnych.

W 1961 r. ks. Heim został mianowany pronuncjuszem Stolicy Apostolskiej w Wielkiej Brytanii. W związku z nową funkcją otrzymał sakrę biskupią oraz godność tytularnego arcybiskupa Xanthen.

Mimo różnych i odpowiedzialnych funkcji w dyplomacji papieskiej ks. Heim nie przestał zajmować się umiłowaną przez siebie heraldyką⁴. W lon-

² Ma ją biblioteka uniwersytecka w Grazu.

³ Tytuł francuski: *Coutumes et droit heraldique de l'Eglise*.

⁴ Informacje biograficzne o bpie B. B. Heimie czerpię z Wprowadzenia napisanego przez Petera Bandera van Duren do książki *Armorial Bruno B. Heim*. Buckinghamshire 1981 s. 9–43.

dyńskiej rezydencji pronuncjusza założył specjalną księgę gości *Liber Amicorum et Illustrorum Hospitium*, w której obok podpisów gości są własnoręcznie przez Heima malowane ich herby prawdziwe lub fantazyjne. Książka ta jest – we współczesnym świecie – czymś tak niezwykłym, że przyjaciele ks. arcybiskupa wydali ją drukiem⁵. Wyrazem uznania dla wkładu Heima w rozwój heraldyki światowej jest zaofiarowanie mu członkostwa niemal wszystkich liczących się międzynarodowych towarzystw heraldycznych.

W Londynie, pod naciskiem przyjaciół, ks. abp Heim podjął się trudu przygotowania do wydania w języku angielskim swej dawnej pracy o herbach kościelnych. Ukazała się w 1978 r. równocześnie w Anglii (wydawnictwo Van Duren Gerrards Cross) i Stanach Zjednoczonych (wydawnictwo Humanities Press, New Jersey), pod tytułem: *Heraldry in the Catholic Church. Its origin, customs and laws*. I znowu książka doczekała się niezwykle przychylnego przyjęcia zarówno w Europie, jak i w Ameryce. Recenzenci prześcigają się w podkreślaniu jej walorów. Z licznych wypowiedzi ograniczę się do tej z "L'Osservatore Romano". Podkreśla ona mistrzostwo i kompetencje autora. Samo dzieło nazywa: "jedynym pewnym przewodnikiem po rozległych obszarach kościelnej wiedzy i sztuki heraldycznej". Miarą popularności dzieła Heima jest m. in. i to, że w rok później ukazało się ono w języku niderlandzkim, wydane przez dwie firmy – belgijską (Uitgeverij – Averbode) i holenderską (Uitgeverij Helmond B. V. – Helmond). Przekład z języka angielskiego jest dziełem A. H. Sijmonsa. Zmianie uległ też tytuł, który w polskim tłumaczeniu brzmi: *Heraldyka kościelna od 1270 r. do Jana Pawła II* (w oryginale: *Kerkelijke heraldiek van 1270 tot Johannes Paulus II*. Averbode-Helmond 1980). Wydanie niderlandzkie od angielskiego różni się – oprócz tytułu – również doborem ilustracji. I tak np. w wersji angielskiej na stronie przedtytułowej znajduje się herb pap. Jana Pawła I, namalowany przez autora w dwa dni po jego wyborze (28 VIII 1978), a na następnej stronie inny projekt tego samego herbu. Niderlandzkie wydania stroną przedtytułową ozdobiły herbem opactwa w Averbode i po spisie treści dały kolorowe herby papieży Jana Pawła I i Jana Pawła II. W wydaniu angielskim, na zakończenie korpusu pracy (s. 152) jest znak firmowy a może herb) wydawnictwa Van Duren. W niderlandzkiej wersji mamy w tym samym miejscu (s. 152) powtórzenie herbu opactwa Averbode, a na następnych stronach (od 155–157) słownik najważniejszych terminów heraldycznych. Wydanie angielskie ma piękną, kolorową obwolutę ozdobioną tzw. herbami fantazyjnymi autorstwa Heima. Belgowie i Holendrzy umieścili owe fantazyjne herby jako ozdobę przedniej i ostatniej strony tekturowej

⁵ Tamże.

oprawy książki. Obie wersje językowe mają taką samą szatę graficzną i format (26 x 21 cm).

W 1981 r. ukazało się drugie wydanie angielskie książki Heima. Od pierwszego różni się nieco innym doбором ilustracji oraz dodaniem rozdziału dziewiątego, w którym autor omawia dwie kwestie noszące tytuły: "The year of the three popes" i "The arms of h. h. pope John Paul II"⁶.

Tak więc mamy w wypadku heraldyki kościelnej Heima do czynienia z jedynym zasadniczo dziełem, które w każdej kolejnej wersji językowej było ulepszane, rozbudowane i ozdabiane materiałem ilustracyjnym bardziej znanym odbiorcom.

Wersja niemiecka i francuska mają charakter pracy naukowej z całym rozbudowanym aparatem dokumentacyjnym i stosunkowo małą liczbą ilustracji⁷. W wersji angielskiej i niderlandzkiej brak jest dokumentacji szczegółowej, a za to ogromne bogactwo ilustracji⁸. Układ pracy i merytoryczna treść taka sama we wszystkich wydaniach. Z tym, że pewne kwestie sygnalizowane w dwu pierwszych wydaniach zostają w następnych rozbudowane do rozmiarów samodzielnych rozdziałów. Stąd wydania z lat 1947–49 mają pięć rozdziałów, a z 1978–80 osiem rozdziałów. W ostatnich wydaniach, zgodnie z bardziej ekumenicznym rozumieniem Kościoła, znalazły się rozdziały poświęcone heraldyce Kościołów wschodnich pozostających w unii z Rzymem, a także heraldyce Kościoła anglikańskiego.

A teraz krótkie omówienie treści. Rozdział czy też część pierwsza (nazwy te są zamiennie stosowane w różnych wydaniach) jest pewnego rodzaju wprowadzeniem. Mowa więc o genezie i rozwoju heraldyki, następnie o prawie heraldyki ogólnym i wreszcie o wejściu zwyczajów heraldycznych do Kościoła. W tej ostatniej kwestii Heim twierdzi, że herby weszły do zwyczajów kościelnych nie przez proste przejęcie świeckich obyczajów herbowych, lecz przez stosowanie herbów jako wyobrażeń napieczętnych. Dlatego konsekwentnie następny rozdział poświęca zwyczajom kościelnym stosowania herbów na pieczęciach kościelnych. Rozpoczyna od przedstawienia przepisów *Kodeksu Prawa Kościelnego (Codex iuris canonici pap. Benedykta XV)*, które dotyczą zasad stosowania pieczęci. Po zasadach prawnych Heim omawia sprawę herbów używanych w pieczęciach kościelnych i jeszcze o samych

⁶ Zob. ss. 153–165.

⁷ Wydanie z 1947 r. jest zaopatrzone w 180 przypisów. Na uwagę zasługuje przyp. 3, zawierający fragment dzieła Bartolda de Sexoferrato *De insigniis et armis*, a także przyp. 4, podający zachowany w manuskrypcie tekst Bernarda de Rosergio mówiący o herbach.

⁸ Ważnym atutem wydań angielskich i niderlandzkiego jest ich szata graficzna i obfitość materiału ilustracyjnego. Każda strona jest skomponowana w ten sposób, że tekst zajmuje 2/3 szerokości, a 1/3 materiału ilustracyjnego. W książce jest 114 reprodukcji herbów, w tym 38 kolorowych, w większości malowanych osobiście przez Heima. Ponadto 67 rysunków różnych elementów herbowych, 39 zdjęć fotograficznych, 6 reprodukcji eklibrisów, 4 flagi, 41 pieczęci, 18 monet. Dla porównania tekst z 1947 r. wzbogacało tylko 19 kolorowych reprodukcji herbów i 18 rysunków różnych elementów herbu. Bogactwo materiału ilustracyjnego spełnia ważną rolę w popularyzacji znajomości heraldyki kościelnej.

pieczęciach kościelnych. Drugi i trzeci punkt tego rozdziału informuje o zwyczaju używania herbu na monetach i znaczkach Państwa Watykańskiego oraz o roli herbu w sztuce kościelnej. Rozdział trzeci daje bogatą panoramę problematyki prawnej. Mowa jest więc o prawie heraldycznym w ramach prawa kościelnego, o świeckim i kościelnym ustawodawstwie heraldycznym, o związkach kościelnego prawa heraldycznego z ustawodawstwem liturgicznym oraz hierarchią kościelnych godności. Po zagadnieniach prawnych ks. Heim omówił - w historycznym rozwoju - poszczególne oznaki godności hierarchicznych stosowane w heraldyce. Są to: tiara, klucze papieskie, baldachim, mitra, pastorał, biskupi kapelusz, paliusz, krzyż biskupi, laska opacka, różaniec, krzyże zakonne, korony, miecz, dewiza, trzymacze, inne ozdoby. Z czwartego rozdziału dowiadujemy się o warunkach nabycia i okolicznościach, które prowadzą do utraty herbu przez osoby duchowne. Zasady uzyskiwania herbu lub prawa do herbu zostały omówione w odniesieniu do papieża, kardynała, biskupa, prałata, księdza, zakonnika. Przy końcu rozdziału przedstawione zostały też sytuacje niezgodnego z prawem używania insygniów heraldycznych.

Rozdział piąty informuje o najnowszych zmianach w kościelnym prawie heraldycznym (aż do 1969 r.), po tym następuje wymienienie uprawnień heraldycznych poszczególnych stopni hierarchi kościelnej. Są to - można tak powiedzieć - idealne opisy wyglądu herbów następujących dygnitarzy kościelnych: papieża, kardynała, patriarchy, prymasa, arcybiskupa, biskupa, prałata "nullius", opata, opata z prawem używania mitry i pastorału, wyższych przełożonych zakonnych, prałata "di fiocchietto", prałata domowego, tajnego radcy i kapelana Jego Świątobliwości, kanonika, dziekana i niższego rangą przełożonego zakonnego, księdza diecezjalnego, opatki i członków tzw. zakonów laickich oraz kościelnych osób moralnych, czyli instytucji kościelnych.

Rozdział szósty poświęcił Heim omówieniu heraldyki Kościołów pozostających w jedności z Rzymem. Zwłaszcza wiele miejsca poświęca autor Kościołowi greckokatolickiemu. Następny rozdział to przedstawienie specyfiki heraldycznej obowiązującej w Kościele anglikańskim, a także Kościoła w Szkocji. To ostatnie zagadnienie znajduje się wyłącznie w drugim wydaniu angielskim.

Na podstawie dokonanych analiz historyczno-prawnych ks. Heim w ósmym rozdziale zebrał wiele wskazówek skierowanych pod adresem tych osób duchownych, które w przyszłości będą musiały wybrać sobie herb. Mówi o tym, jak powinien on wyglądać, by pozostawał w zgodzie z kościelnym prawem heraldycznym i przyjętymi zwyczajami z jednej strony, a z drugiej, by nie ubliżał godności jego właściciela, a ponadto, by reprezentował określone, możliwie najwyższe walory artystyczne.

Wspomniałem już, że w drugim wydaniu angielskim jest jeszcze rozdział dziewiąty (ss. 153-165). Tu przedstawiony został i omówiony bogaty materiał ikonograficzny związany z heraldyką papieską i jej zmianami w roku, gdy Kościół miał aż trzech papieży. Szczegółowo też przedstawił ks. abp Heim okoliczności, jakie towarzyszyły powstaniu herbu Jana Pawła II. Zaprezentował też kilka modeli herbu, jakie proponował papieżowi. Miały one być zgodne ze zwyczajami heraldycznymi, jakimi powinna się kierować heraldyka papieska. Skoro papież wybrał taki, jakim jest herb, ks. zaczął się zastanawiać nad genezą wyobrażenia herbowego kard. Karola Wojtyły. Doszedł do wniosku, i dokumentuje to szeregiem przykładów, iż używanie liter w herbie jest nie tylko specyfiką polskich zwyczajów heraldycznych, lecz również szwajcarskich.

Pracę recenzjowaną uzupełnia obszerny appendix, na który składają się: dokumenty, bibliografia oraz indeks. Dokumentów, w całości lub w fragmentach, jest dwadzieścia, od konstytucji apostolskiej pap. Innocentego X *Militantis Ecclesiae regimini* (z 19 XII 1644 r.) do dekretu pap. Pawła VI (z 31 III 1969 r.). Wszystkie dokumenty dotyczą zasad używania herbów w życiu Kościoła.

Bibliografia podzielona została na działy: źródła, prawo kanoniczne, heraldyka i sfragistyka, liturgia, historia, dyplomatyka. Opracowania są rejestrowane aż do dzieł, które ukazały się w 1978 r.

Wspomniałem już, że każde nowe wydanie książki Heima spotykało się z entuzjastycznym wręcz przyjęciem przez coraz to nowe kręgi czytelników. Świadczy to niewątpliwie o jej wartości, a także o ogromnym "głodzie" rzetelnej informacji na temat heraldyki kościelnej. Rzeczywiście, do czasu ukazania się książek Heima brak było szczegółowych informacji, które ukazywały bogatą w różnorodności form kulturę heraldyczną Kościołów chrześcijańskich.

Dzięki wnikliwej analizie bogatego materiału historyczno-prawnego ks. abp B. Heim mógł sformułować wiele zasad i reguł, które należy stosować w zwyczajach heraldycznych Kościołów chrześcijańskich, a w Kościele katolickim w szczególności. W tym znaczeniu słusznie możemy powiedzieć o książce recenzowanej, że jest ona "najbardziej autorytatywnym przewodnikiem" dla dygnitarzy kościelnych stojących przed koniecznością wyboru herbu, a także dla artystów projektujących i wykonujących herby osób duchownych. Dla tych ostatnich cenną pomocą może się okazać bogaty materiał ilustracyjny zawarty w książce. W większości są to reprodukcje artystycznego dorobku Heima z zakresu twórczości heraldycznej. Według powszechnej oceny są one mistrzowskimi przykładami tworzenia herbów nowoczesnych, artystycznie pięknych, respektujących wymogi zasad heraldycznych.

Opierając się na różnojęzycznych wydaniach książki Heima można bez obawy pomyłki powiedzieć o nim samym, że jest to uczonego i artysta, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli i znawców wielowiekowej, europejskiej tradycji heraldycznej; nosiciel i promotor autentycznie europejskiego *L'esprit de la héraldique*.

W książkach Heima brak jest podjętych na szerszą skalę badań nad faktycznymi przejawami funkcjonowania kultury heraldycznej w życiu Kościoła. Dominuje w nich aspekt prawny, to znaczy – jak być powinno. Tymczasem wiemy z doświadczenia, że mimo najlepszych nawet i szczegółowych przepisów nie zawsze są one respektowane, zwłaszcza w dziedzinach, w których prawodawca odwołuje się do dobrej woli podmiotów prawa. A tak w zasadzie jest sformułowane kościelne ustawodawstwo heraldyczne. W Kościele rzymskokatolickim nie ma żadnej instytucji ani urzędu, który kontrolowałby poprawność heraldyczną i walory artystyczne herbów używanych przez dostojników kościelnych. Nie tylko wśród duchowieństwa, lecz wśród całego europejskiego społeczeństwa od czasów Rewolucji Francuskiej, a szczególnie po I wojnie światowej zaobserwować można zmniejszenie się (a w pewnych środowiskach całkowity zanik) zrozumienia funkcji społecznej i indywidualnej znaku, jakim jest herb. Przyczyn takiego stanu ludzkiej świadomości jest wiele. Nie chcę się zajmować tym problemem w niniejszej recenzji. Pragnę tylko podkreślić, że w tak zmieniającej się rzeczywistości i społecznej świadomości herb kościelny funkcjonował i nadal jest zjawiskiem żywotnym. Co więcej – poszerzył się niepomniernie krąg osób posługujących się tym znakiem. Jest obecny na wszystkich kontynentach tak daleko, jak daleko sięgają wpływy Kościoła katolickiego i jego hierarchiczna organizacja. Wydaje się, że prześledzenie ewolucji, jaką przeszła heraldyka kościelna ostatnich stuleci w różnych krajach, jest ważnym zadaniem stojącym przed heraldykami. Doskonałym punktem wyjścia do wszelkich dalszych prac szczegółowych i komparatystycznych będą na pewno książki Heima. Na konieczność tak pojętych badań wskazuje autor w drugim wydaniu w wersji angielskiej, gdzie w ostatnim rozdziale porównuje wyobrażenia herbowe szwajcarskie i polskie (zamieszcza 9 polskich i 7 szwajcarskich herbów). Jest to też jeden z licznych przykładów, jak w wyniku wyboru Jana Pawła II świat zainteresował się polską kulturą, w tym wypadku naszymi zwyczajami heraldycznymi. Poza wspomnianym dodatkiem (z drugiego wydania angielskiego) we wszystkich innych książkach Heima jest tylko jedno polonicum. Mianowicie herb ks. Edwarda Grzymały jako przykład

herbu przysługującego zwykłemu księdzu⁹. Heim w swoich książkach interesuje się zasadniczo heraldyką kościelną krajów niemiecko-, francusko- i angielskojęzycznych.

TOWARDS A COMPENDIUM OF CHURCH HERALDRY

S u m m a r y

The article presents the story and evolution of Bruno Bernard Heim's book *Wappenbrauch und Wappenrecht in der Kirche*, which first appeared in 1947 (Olten 1947). Its author is a Swiss priest and scholar, employee of the Vatican diplomatic service and since 1969 titular archbishop. For years he continued to enlarge his book, and he has published its more popular English and Dutch versions. The book now is the most important source of information on the genesis of coats of arms in Church custom and on the heraldry law of the Christian Churches. It is also an important guide for the composition of Church arms.

⁹ Podpis w wydaniu z 1949 r. był następujący: "Armes de M. L'abbe Euard Grzymała, en 1942 martyr a Dachau du Christ et de la Pologne" (s. 136). W tłumaczeniu niderlandzkim: "Het wapen van een Poolse priester, Dr E. Grzymała die in Dachau stierf" (s. 125). W wersji angielskiej: *The arms of a Polish priest, Dr. Edward Grzymała, who died in Dachau*" (s. 125).